

Strona znajduje się w archiwum.

NIETYPOWA HISTORIA W REJONIE KOMISARIATU POLICJI I W BIAŁYMSTOKU

Nietypowa historia, która rozegrała się pod oknami Komisariatu Policji I w Białymstoku. Dzielnicowy z okna zauważył kobietę, która jechała ulicą Waryńskiego pod prąd. Jak się okazało podróżowało z nią dwóch mężczyzn, z których jeden chciał sprawdzić swój stan trzeźwości. Badanie alkomatem wykazało, że był on trzeźwy, kierująca - przeciwnie.

Nietypowa historia, która rozegrała się pod oknami Komisariatu Policji I w Białymstoku. Dzielnicowy z okna jednostki, w minioną niedzielę, zauważył kobietę, która jechała ulicą Waryńskiego pod prąd, zatrzymała się tuż przy komisariacie i zaczęła pić piwo. Funkcjonariusz natychmiast wyszedł z budynku jednostki i wspólnie z drugim policjantem rozpoczął kontrolę. Jak się okazało renault podróżowało też dwóch mężczyzn, z których jeden chciał sprawdzić swój stan trzeźwości. Badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna ten był trzeźwy, natomiast kierująca autem miała 1,7 promila alkoholu w organizmie. W trakcie prowadzonych czynności 24-latką przyznała się, że spożywała alkohol również w nocy. Kobiecie zostało zatrzymane prawo jazdy.

Teraz dalszym jej losem zajmie się sąd.

Ocena: 5/5 (4)

[Tweetnij](#)